



# KW WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., czwartek, 24 lipca 1941 r.

Rok II-Nr 176 (282)

T E L E G R A M Y

## CELE POWOJENNE AMERYKI

Waszyngton, 23.VII.(R) Przemawiając podczas uroczystości położenia kamienia węgielnego pod nowe skrzydło gmachu poselstwa norweskiego, ameryk. wicemin. spr. zagr. S. Welles przedstawił cele do jakich zmierzać będą Stany Zjedn. A.P. po wojnie.

Narody wolne winny już teraz przygotować się do przeżycia "lepszych dni", jakie nastąpią po "miażdżącym pogromie tych, którzy ludzkość poświęcili swemu pożądaniu władzy i rozboju."

Najpierw powinna powstać nowa Liga Narodów, bardziej bezstronna i zdolna do przeprowadzania między narodami drogą pokojową sprawiedliwych zmian we właściwych momentach. Musi być też dostatecznie silna, aby prze prowadzić rozbrojenie, polegające, przede wszystkim na wyrugowaniu broni ofensywnych, zmniejszeniu uzbrojenia defensywnego oraz na wprowadzeniu międzynarodowej kontroli nad produkcją zbrojeniową.

Trwały pokój powinien być poza tym oparty na zasadzie, przyznania wszystkim narodom jednakowych korzyści gospodarczych. Zniesione muszą być monopole na surowce i inne bogactwa naturalne.

Dziś zaś trzeba zapewnić bezpieczeństwo świata przed bombardowaniami, masowymi zniszczeniami, nędzą, chorobami i głodem.

Welles jest przekonany, że "narody dobrej woli" jeszcze raz spróbują zrealizować wielki ideał zjednoczenia narodów, który zapewni wszystkim wolność, szczęście i bezpieczeństwo."

## POŻYCZKA AMER. DLA W. BRYTANII

Londyn, 23.VII.VII.(R) We wtorek zo-

stało podpisane porozumienie, na mocy którego Stany Zjedn. udziela W. Brytanii 3% pożyczki pieniężnej w wysokości 425 milionów dolarów. Pożyczka ta - zatwierdzona przez Prez. Roosevelta - ma umożliwić W. Brytanii spłacenie długów zaciągniętych w Ameryce przed uchwaleniem ustawy "o pożyczkach i dzierżawie". Termin zwrotu pożyczki upływa za lat 15, lecz może być przedłużony na dalsze 5 lat, jeśli w okresie 15-to letnim W. Brytania wpłaci do kas skarbu Stanów Zjedn. 2/3 tej sumy.

## PROTEST NIEMIEC W BOLIWII

Berlin, 23.VII.(R) Rząd niemiecki założył ostry protest u rządu boliwijskiego przeciwko wydaleni posła niemieckiego. Boliwijski min. spr. zagr. zawiadomił posła niemieckiego, że rząd boliwijski nie uważa za potrzebne wyjaśniać powodów, które skłoniły go do zajęcia obecnego stanowiska. Zaznaczył tylko, że żądanie odwołania posła Rzeszy nie oznacza zerwania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Posel niemiecki wyjechał już z Boliwii do Chili.

AFI donosi, że rząd niemiecki zażądał w odwet opuszczenia Rzeszy w ciągu 72 godzin przez boliwijskiego chargé d'affaires w Berlinie.

## ANGLIA NIE ZRYWA Z FINLANDIA

Londyn, 23.VII.(R) Lord Snell oświadczył w Izbie Lordów, że rząd brytyjski po głębokim namyśle postanowił nie zrywać stosunków dyplomatycznych z Finlandią. Rząd fiński został jednocześnie powiadomiony, że zależnie od nowych wydarzeń decyzja ta może ulec zmianie. Udzielanie przez brytyj

skie władze kontrolujące blokadę zezwolen na transporty okrętowe do Finlandii zostało wstrzymane.

WŁOSI ZAPRZECZAJĄ ZAMACHOWI

Rzym, 23.VII.(R) Radio włoskie podało, że wiadomość rozpowszechniana przez radio moskiewskie, według której miano strzelać do Mussoliniego podczas przeglądu oddziałów włoskich, jest "czystym wymysłem".

RADIOSTACJA "HESS" PRZEMAWIA DO NIEMCÓW.

Londyn, 23.VII.(AFI) Korespondent "Timesa" z nad granicy niemieckiej donosi, że nowa radiostacja p.n. "Hess-Sender" pracująca w Niemczech na fali 31,6 m. wyrządza niezmiernie szkody prestiżowi hitlerowskiemu w Niemczech.

Radio-stacja podaje rewelacyjne szczegóły o niemoralności, korupcji, zdradzie, sprzeniewierzeniach, defraudacjach i rozkradaniu zapasów żywnościowych przez członków S.S. i S.A., których nazwiska i dokładne adresy, jak również miejsca i godziny popełnionych przestępstw są ujawniane. Fakty te są przytaczane w bardzo krótkim czasie po ich dokonaniu, co wywołuje wielką konsternację wśród władz partii hitlerowskiej.

Korespondent dodaje, że audycji tych słuchają miliony Niemców, nie tylko aby się dowiedzieć o rozkładzie systemu narodowo-socjal., ale również poinformować się o sytuacji zagranicą.

PRZED ATAKIEM JAPONSKIM NA INDOCHINY

Tokio, 23.VII.(A.P.) W stolicy Japonii krążą różne wersje na temat przyszłego rozwoju sytuacji w połudn.-wschodniej Azji. Wystąpienia półurzędowych czynników japońskich wskazują, że Japonia zamierza podjąć atak raczej na Indochiny, niż na Rosję.

Japońska ag.Domei utrzymuje, że wojska chińskie w porozumieniu z siłami Niezależ. Francuzów zagrażają Indochinom. Brytyjczycy mieli nadto rozpoznać przygotowania do wysyłki wojsk tubylczych do południowych Indochin Francuskich. Nadto w Singapore utworzony miał być wydział bryt.min.wojny gospodarczej, który ma przeszkodzić eksportowi towarów z Syjamu i Indochin do Japonii.

Prasa japońska nawołuje władze francuskie w Indochinach, aby porzuciły wrogie stanowisko wobec Japonii i oparły się naciskowi Stanów Zjedn.A.P. i W.Brytanii.

Gubernator francuski w Indochinach adm.Decoux odbył rozmowę z szefem japońskiej misji wojsk. R.Sumida.

Ag.Domei zapowiedziała nowe oświadczenie nowego min.spr.zagr.Toyada. Oczekiwane są ważne wydarzenia w łonie jego resortu.

WEZWANIE OKRĘTÓW JAPONSKICH Z PANAMY

Tokio, 23.VII.(AFI) Okręty japońskie, które oczekiwały na zezwolenie na przepłynięcie przez kanał Panamski, otrzymały rozkaz od swych władz natychmiastowego udania się do Japonii przez przylądek Horn, t.j.dookoła półkuli południowej Ameryki. Władze w Panamie odmówiły zezwolenia okrętom japońskim na przepłynięcie kanału z powodu dokonywania przebudowy niektórych jego urządzeń. Źródła amerykańskie donoszą, że flota japońska została skierowana z transportami wojskowymi wypłynąć z zatoki kantońskiej w kierunku...

Prez. Roosevelt podał w oświadczeniu publicznej, że Japonia ustanowiła cenę zure dla wiadomości przesyłanych przez radio i kablem. Roosevelt określił to zarządzenie, jako znamienne. Odmówił jednak odpowiedzi na pytanie, czy spodziewa się w bliskiej przyszłości aktu agresji ze strony Japonii.

JAPONIA ŚWIECI DIABŁU OGAREK

Tokio, 23.VII.(R) Rzecznik rządu japońskiego oświadczył, że "pomimo zmiany gabinetu nie ma żadnych zmian w polityce zagranicznej Japonii, opierającej się na pakcie z państwami "osi". Nowy min.spr.zagr. adm.Toyoda udzielił ambasadorom Niemiec i Włoch wyjaśnień w sprawie polityki zagranicznej trzeciego gabinetu ks.Konoye, oświadczając, że "kontynuować będzie my pracę nad utrzymaniem ducha i celów paktu z państwami "osi".

Znamiennym jest, że pomimo tych oświadczeń japońskich, prasa szwajcarska pisze o przyjęciu przez Berlin zmian dokonanych w gabinecie japońskim - z "zimną rezerwą".

Przemawiając do urzędników japońskiego M.S.Z. min.Toyoda zaznaczył, że jego polityka będzie zupełnie taka sama, jak polityka jego poprzednika b.min.Matsuoki. Równocześnie nastąpiło mianowanie dyr.wydziału spraw D.Wschodu, K.Tomainoto na stanowisko wiceministra, po ustąpieniu wicemin. Ohaszi. Ostatnio Ohaszi udzielił W. Brytanii zapewnień co do dobrych intencji Japonii wobec Indochin.

PRZYMUSOWE ROBOTY W BUŁGARII

Sofia, 23.VII.(DNB) Na specjalnym posiedzeniu we środe, gabinet bułgarski postanowił wprowadzić w życie ustawę o przymusowych robotach dla mężczyzn pochodzenia żydowskiego, jak również dla posiadaczy paszportów t.zw.nansenowskich i tych wszystkich b.żołnierzy armii obcych, którzy szukali schronienia w Bułgarii. Dotyczy to mężczyzn od 20 do 46 lat. Tylko aryjczycy będą mogli pracować przy obiektach państwowych i miejskich.

POŁOŻENIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE  
POD OKUPACJAMI  
(C.d.)

III. Okupacja niemiecka.

A. Pomorze.

Ludność Pomorza wynosiła 1.884.500 Polacy stanowili 89,8% ogółu ludności.

Katolików było 89,7%.

W diecezji chełmińskiej, obejmującej Ziemię Pomorską, od pierwszych niemal chwil okupacji Niemcy rozpoczęli systematyczne tępienie życia na rodowego polskiego oraz życia religijnego.

Niemal wszystkie kościoły i kaplice zostały zamknięte, - księża uwięzieni i poddani rozmaitym szykanom, - ogromna ich ilość została rozstrzelana, - wielka liczba wywieziona, - pałace biskupów, mieszkania kanoników, parafie zajęte zostały przez władze okupacyjne, - klasztory zostały okupowane a zakonnicy i zakonnice wypędzeni, dobra kościelne i klasztorne zostały skonfiskowane, - krzyże i figury przydrożne - zburzone, - wydawnictwa i prasa katolicka w całości została zamknięta a odpowiednie zakłady skonfiskowane, - przyjmowanie ŚŚ. Sakramentów zostało niemal że uniemożliwione, - zawieranie ślubów ogromnie utrudnione, - jednym słowem ludność została pozbawiona wszelkich możliwości wyznawania swej wiary w najbardziej barbarzyński sposób.

O stopniu teroru i akcji eksterminacyjnej, panujących na Pomorzu, niech świadczy parę faktów, wziętych z tysiąca innych.

W kwietniu 1940 r. zamordowani zostali w więzieniach w Toruniu: senator ks. Bolt, ks. Domachowski, ks. Mitrega, ks. prałat Ziemiński.

W Bydgoszczy, między innymi, rozstrzelano ks. wikarego Jakubowskiego, a w Inowrocławiu ks. proboszcza Nieziołkowicza.

Około 200 księży zostało rozstrzelanych lub prosto zamordowanych w więzieniach lub obozach koncentracyjnych, a wszyscy inni, bez względu na wiek poddawani są katuszom.

W więzieniach w Toruniu, Grudziądzu, Bydgoszczy, Świeciu, Fordonie, Koronowie osadzono około 500 księży, którzy następnie przewiezieni zostali do obozów koncentracyjnych w Niemczech.

W Bydgoszczy prawie całe duchowieństwo zostało wywiezione a pozostawiono tylko jednego księdza na sześć parafii.

W powiatach Sierpc, Rypin, Lipno, Nieszawa zaaresztowano niemal wszystkich księży.

We Włocławku w czasie odprawiania Mszy Świętej został w jednym z kościołów aresztowany ksiądz i wprost od ołtarza zabrany do więzienia.

Wogóle we Włocławku nie ma dziś ani jednego księdza.

Zaledwie 30 księży w niezmiernie ciężkich warunkach przy ogromnych trudnościach pełni swe obowiązki w miejsce około 700, którzy poprzednio prowadzili prace duszpasterskie w tej diecezji.

Niektóre kościoły przekazane zostały protestanckim parafiom niemieckim.

Kościół na Helu oddany został na cele wojskowe.

W Gdyni na konfesjonałach umieszczono napisy, iż spowiedź dozwolona jest tylko w języku niemieckim. Oparte to jest na zarządzeniu Biskupa Gdańskiego Dr Sletta, który zabronił również wygłaszania kazań i prowadzenia rozmów w zakrystji w innym języku niż niemieckim.

Doszło do tego, że wydawano formularze uproszczonego rachunku sumienia.

Ludność trwa dotąd niezłomnie przy wierze swoich ojców i dotychczas nie podległa załamaniu się.

B. Wielkopolska.

Wielkopolska liczyła 2.339.600 mieszkańców.

Polacy stanowili 90,5% ogółu ludności.

Na tym terenie, łącznie z Pomorzem, w obrębie archidiecezji poznańsko-gnieźnieńskiej było 631 parafii, 484 kościołów filialnych i kaplic oraz 253 domów zakonnych.

To wszystko leży dziś w gruzach.

Ogromna ilość księży została aresztowana i rozstrzelana.

Setki duchownych uwięziono lub wypędzono, - kościoły zostały pozamykane, - działalność Akcji Katolickiej skasowana, - majątki kościelne i klasztorne skonfiskowane, - archiwa kurii

kapituł i klasztorów opieczętowane, zabrane lub zniszczone, - wszelkie wydawnictwa religijne zamknięte, działacze społeczni katolicy rozstrzelani, uwięzieni, wywiezieni lub wypędzeni, - wyznawanie wiary zostało prawie że uniemożliwione, jak też przystępowanie do ŚŚ. Sakramentów, - zawieranie związków małżeńskich szykanowane.

Wystarczy przypomnieć choćby kilka nazwisk księży rozstrzelanych



Znamienne są ostrożne głosy prasy niemieckiej, silnie odbijające od tonu ostatnich niem. komunikatów wojennych. "Frankfurter Ztg." pisze n.p., że "Na niektórych odcinkach frontu rosyjskiego sukcesy niemieckie były osiągnięte zbyt szybko. Niektóre umocnienia zdobyte przez Niemców zostały następnie odbite przez wojska sow., ukryte w podziemnych korytarzach. Należy się ciągle liczyć z nowymi walkami na obszarach, które wydawały się już zdobyte. Pomimo zniszczenia liczących czołgów sow., niemieckie wojska pancerne stacząc muszą nadal ciężkie walki. Nie sposób przewidzieć, jak długo może potrwać opór sowiecki. Niemcy walczyć będą jednak z Sowietami aż do ostatek. Zdajemy sobie sprawę, że jest to najcięższa kampania, jaka kiedykolwiek miała miejsce w historii. Liczyć się trzeba też z jeszcze większym oporem ze strony armii rosyjskiej, której ostatnie rezerwy nie zostały jeszcze zmobilizowane".

"Times" pisze, że z 30 dywizyj pancernych, z jakimi Niemcy zaczęli atak na Rosję, 5 pozostało na terytorium krajów okupowanych, a z pozostałych 25 wysłanych na front sow. 7 uległo unieruchomieniu, gdyż niezbędnych napraw nie można wykonać na miejscu. Według informacji prasy arabskiej z Stambułu, Rosjanie trzymają w rezerwie w pozafrontowych punktach strategicznych jeszcze 3 miliony wojsk dobrze zaopatrzonych i zmotoryzowanych. Równocześnie prowadzone są pośpiesznie roboty fortyfikacyjne wzdłuż Wołgi i Uralu. Około 1 miliona żołnierzy ma za zadanie obronę zagłębia naftowego na Kaukazie. Wojska te znajdują się w garnizonach okręgu tyfliskiego i Baku.

W ROSJI BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN  
Moskwa, 23. VII. (R) Sowietcki komunikat wtorkowy stwierdza, że toczyły się gwałtowne walki na odcinkach Piotrowo-Parkowa, Smoleńska i Żytomierza. Pozycje sow. nie uległy większym zmianom. W ciągu doby stracono 87 samol. nieprzyjacielskich. Straty sow. wyniosły 14 aparatów.

Dodatkowy komunikat stwierdził, że w ciągu pierwszego nalotu na Moskwę w nocy dnia 21 bm., stracono ogółem nie 17, a 22 bombowce niemieckie. Eskadry nieprzyjac. zostały zdemoralizowane i rozproszone przez nocnych myśliwców i art. p-lotn. i rzuciły bomby przeważnie na niezamieszkałe okolice miasta. Nie został trafiony żaden obiekt wojskowy, ani miejski.

Źródła włoskie podają, że wojska fińskie zajęły Pitkaranta na północ od jeziora Ładogi. Kontratak sow. na odcinku Smoleńska zostały odparte ze

znacznyymi stratami dla wojsk sowieckich. Komunikat niemiecki natomiast twierdzi, że działania armii niem. i wojsk sprzymierzonych rozbiły front sow. na nieskoordynowane grupy. Na całym froncie trwały działania zmierzające do zniszczenia odesobnionych oddziałów sowieckich.

Sowiecki komunikat środowy głosi, że ub. nocy trwały nadal walki na wymienionych poprzednio odcinkach. Ogółem stracono 39 samol. nieprzyjac. Straty sow. wyniosły 17 aparatów.

W nocy z 22 na 23 bm. Niemcy usiłowali dokonać drugiego masowego nalotu na Moskwę. W nalocie wzięło udział 150 samol., z których stracono 15. Wywołane pożary zostały szybko zlikwidowane. Uszkodzeniu uległ 1 szpital i klinika, gdzie jest kilkadziesiąt ofiar zabitych i rannych. Alarm trwał ponad 5 godzin. Żaden obiekt wojskowy nie doznał szkód.

Komunikat niem. głosi, że nalot poniedziałkowy na Moskwę był represją za bombardowanie Bukaresztu i Helsinek. W tego komunikatu, silne eskadry lotnictwa niem. bombardowały ponownie nocy wtorkowej obiekty wojskowe w Moskwie. Bomby ciężkiego kalibru oraz zapalające wyrzuciły poważne zniszczenia. Pożary wywołane nocy ub. były jeszcze widoczne.

Radio moskiewskie podało, że w czasie jednego z kontrataków rosyjskich, przeprowadzonych w dniu 15 bm., w ręce wojsk sow. wpadły dokumenty niem., wśród których znajdowały się m.in. datowane z r. 1940 instrukcje o prowadzeniu wojny chemicznej.

#### HITLER WZMACNIA SWOJE GARNIZONY WE WŁOSZACH

(Lizbona, 23. VII. Ass. Press.) Wojska niem. napływają ustawicznie do Włoch. Podobno po odejściu znacznych sił włoskich do Francji i Belgii, na miejsce wysłanych na front wschodni wojsk niem., siły włoskie liczebnie są słabsze od sił niem. obecnie znajdujących się we Włoszech. Dzięki nieudolnej polityce faszystów, stanowisko Włoch nie wiele różni się - de facto - od protektoratu.

Hr. Carlo Sforza, b. członek faszystowskiego gabinetu Mussoliniego - przebywający obecnie na emigracji w Stanach Zjedn. oświadczył dziennikarzom, że Niemcy pilnie kontrolują Włochów ażeby zapobiec wszelkim ew. rozruchom wewnętrznym, które obaliłyby natychmiast rząd Mussoliniego. Hitler stał się prawdziwym gospodarzem w Mediolanie, Wenecji, Trieście, Rzymie i na Sycylii. Hr. Sforza dodał, że zwycięstwo bryt. pociągnęłoby za sobą natychmiastowy upadek faszyzmu.

Komunikat niem. podaje, że wojska niemieckie, rumuńskie, węgierskie i słowackie nadal posuwają się w głąb Ukrainy. Nieprzyjaciel doznał strat podczas prób przebiccia frontu i kontrataków zmierzających do osłabienia nacisku wywieranego na wojska sowieckie. Na froncie fińskim działania rozwijają się zgodnie z planami. Zajęto nowe obszary. Komunikat podaje dalej o wtorkowym bombardowaniu obiektów wojskowych w Moskwie. Zrzucone zostały bomby wielkiego kalibru i liczne bomby zapalające.

#### LOS WIĘZNIÓW POLSKICH WE LWOWIE

Londyn, 23.VII. (Pol. Radio) Ambasador bryt. w Moskwie Sir S. Cripps zaprzeczył wiadomościom rozsiewanym przez Niemców jakoby Rosjanie wymordowali przedopuszczeniem Lwowa 4.000 więźniów politycznych. Rosjanie pozostawili we Lwowie 150 więźniów, których nie mieli już czasu wywieść.

#### NARADY W SPRAWIE STOSUNKÓW POLSKO-SOVIETSKICH

Londyn, 23.VII. (Pol. Radio) Rada narodowa obradowała w ciągu dwóch posiedzeń nad sprawą uregulowania stosunków polsko-sowieckich. Sprawę referował premier gen. Wł. Sikorski. Rada narodowa jednomyślnie postanowiła zatwierdzić stanowisko zajęte w tej kwestji przez Prezesa Rady Ministrów.

#### JAPONIA ZAŻADAŁA BAZ W INDOCHINACH

Londyn, 23.VII. (Pol. Radio) Japonia wyśtawiła do rządu w Vichy ultimatum w którym domaga się aby w ciągu 24 godzin rząd francuski zgodził się na całkowitą wojskową i morską okupację francuskich Indochin przez japońskie siły zbrojne.

Ambasador japoński w Waszyngtonie oświadczył, że pomiędzy rządem w Vichy i Japonią doszło już podobno do jakiegoś porozumienia. Ambasador japoński nie umiał jednak udzielić żadnych szczegółów tego układu.

Rzecznik rządu francuskiego w Vichy miał oświadczyć, że Francja niema żadnych zastrzeżeń w sprawie czasowego okupowania przez Japonię baz wojskowych w Indochinach, o ile fakt ten nie będzie stanowił groźby dla całości Indochin i praw suwerennych Francji.

#### NALOTY NA W. BRYTANIĘ

Londyn, 23.VII. (R) Nocy wtorkowej aktywność lotnictwa niem. nad W. Bryt. była mała i ograniczyła się głównie do wschodnich i półn.-wschodn. wybrzeży. Bomby spadły na dwa miasta na wybrzeżu wschodnim; w każdym zabijając lub raniąc niewielką ilość osób oraz burząc kilka domów. Gdziekolwiek nie było ofiar w ludziach, a szkody materialne znikome.

Komunikat niem. mówi o bombardowaniu przez samol. niem. jednego portu, zakł. przemysłowych i kilku lotnisk połudn.-wschodn. Anglii. Myśliwce niem. strąciły 11 samolotów bryt. za dnia nad kanałem La Manche. Ciężkie bombowce bryt. ze swej strony bombardowały kilka miejscowości w POŁUDNIOWO-ZACHODNICH NIEMCZECH, nie wyrządzając jednak poważniejszych szkód. Komunikat niem. dodaje, że wg relacji komunikatów bryt. straty angielskie w samol. ograniczyły się do 3-ch maszyn, co zdaniem kom. niem. nie jest zgodne z prawdą.

#### BOMBARDOWANIE OBIEKTÓW NIEMIECKICH

Londyn, 23.VII. (R) Bryt. komunikat podaje, że nocy wtorkowej, pomimo burzy z piorunami bombowce i myśliwce RAF-u kontynuowały akcję niszczenia niem. ośrodków przemysłowych w Nadrenii. Głównymi celami były miasta Frankfurt n/M. i Mannheim. Bazy morskie i ośrodki przemysł.-wojskowe w Niemczech zachodnich były również silnie bombardowane w ciągu dnia i nocy wtorkowej. Inne bryt. siły lotnicze dokonały nalotu na doki w Dunkierce, Cherbourgu i port w St. Omer, wyrządzając poważne szkody żegludze nieprzyjacielskiej. Doki w Rotterdamie i Ostendzie spotkał ten sam los. Bombowce i myśliwce z d-twa obrony Anglii bombardowały i ostrzeliwały lotniska we Francji północnej. Trzy samol. bryt. zostały zestrzelone. Straty niem. wynoszą 5 samol. zniszczonych nad Niemcami.

#### NALOT NA KANAŁ SUEZKI

Kair, 23.VII. (R) Egipskie min. spr. wewn. wydało następujący komunikat: "We wtorek rano dokonano nalotu na strefę kanału suezkiego. Rzucono kilka bomb. Nie było ofiar w ludziach, lecz tylko nieznaczne szkody. Zarządzono alarmy również w kilku innych miejscowościach w delcie Nilu."

#### SYTUACJA NA ŚR. WSCHODZIE.

Kair, 23.VII. (R) Komunikat bryt. donosi, że działania ofenzywne patroli bryt. pod Tobrukiem trwają. Nocy poniedziałkowej i wtorkowej silne patrole bryt. i hinduskie dokonały wypadu, wdzierając się znacznie w głąb nieprzyj. linii obronnych. Nie doszło jednak nigdzie do poważniejszych starć. Po zadaniu szkód, patrole wycofały się z małymi stratami własnymi.

W Abisynii lotnictwo bryt. bombardowało Gondar.

W Syrii gen. John Chrystall został mianowany przewodniczącym komisji kontroli rozejmowej. Naczelnym delegatem Vichy jest gen. de Verdillac.